

Na Uniwersytecie Technologiczno-Przyrodniczym w Bydgoszczy opracowano prototyp prostego respiratora wspomagającego pacjentów z niewydolnością oddechową spowodowaną chorobą COVID-19. Respiratory są kluczowym sprzętem podczas leczenia najciężej chorych pacjentów na COVID-19. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego przekazało na prace nad respiratorem 125 tys. zł.

Inicjatywa stworzenia prostego respiratora powstała w związku z epidemią koronawirusa. Przygotowanie prototypu urządzenia w tak krótkim czasie było możliwe dzięki współpracy naukowców, przedsiębiorców i ekspertów medycznych. W projekt zaangażowani byli naukowcy Wydziału Inżynierii Materiałowej Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego i pracownicy firm CIMAT i MEDSEVEN. Zespołem kierował rektor Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy prof. Tomasz Topoliński. Nadzór medyczny nad pracami zespołu objął krajowy konsultant ds. obronności w zakresie anestezjologii i intensywnej terapii, płk dr n. med. Robert Włodarski, zastępca Komendanta 10 Wojskowego Szpitala Klinicznego z Polikliniką w Bydgoszczy.

Prace nad respiratorem znajdują się na ostatnim etapie. Urządzenie przeszło już pomyślnie pierwsze próby techniczne ze sztucznym płucem. Na prototyp czekają jeszcze badania w warunkach klinicznych. Ich pozytywny wynik umożliwi dopuszczenie urządzenia do stosowania w szpitalach.

Prace nad respiratorem to nie pierwsze działania Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy na froncie walki z koronawirusem. Studenci i pracownicy uczelni zaangażowali się w niesienie pomocy szpitalom, przychodniom, Domom Pomocy Społecznej, straży pożarnej. Dotychczas na uczelni wyprodukowano ponad 5,5 tys. przyłbic. Drukowane są adaptory do różnego rodzaju masek ochrony osobistej umożliwiające stosowanie filtrów. Pracownicy uczelni szyją także maseczki ochronne.

*Źródło: MNiSW*